Nᵉʳ· 101.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 22. SIERPNIA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 20 Sierpnia	Zrana . . .	Stopni ciepła . +12	Cali 27 liniy 8,8	Zachodni	Południowo-zachodni	Chmurno.
	Popoludniu .	Stopni ciepła . +16	„ — 9,4	Zachodni	Północno-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +12	„ — 10,4		Zachodni .	Gwiazdy.
21	Zrana . . .	Stopni ciepła . +12	Cali 27 liniy 10,5	Północny	Północno-zachodni	Słońce blade.
	Popoludniu .	Stopni ciepła . +18	„ — 10,5	Zachodni	Południowo-zachodni	Deszczyk.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +13	„ — 10,4		Południowo-zachodni	Chmurno.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Ogłasza, iż Xiąże Namiestnik Króleski Postanowieniem w dniu 9 b. m. wydaném, zapis summy Zł. 9,438 przez Ferdynanda Gerlach Obywatela Miasta Warszawy, aktem Urzędowym na dniu 12 Lutego r. b. zeznanym, sposobem darowizny na rzecz Towarzystwa Dobroczynności miasta Warszawy, uczyniony, stósownie do Art. 910 Kodexu Cywilnego z zachowaniem praw osób trzecich zatwierdzić raczył.

w Warszawie dnia 16 Sierpnia 1825 r.

Zastępca Ministra, Radca Stanu,
M. Woźnicki.
Za Sekretarza Jeneralnego *J. Hoffmann.*

Urząd Municypalny miasta stołecznego Warszawy.

W skutek reskryptu Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi z d. 19 b. m. za Nro $\frac{360}{1875}$ podaie do wiadomości publicznéy:

1mo) Iż na wystawę tegoroczną celnieyszych płodów kraiowego przemysłu przeznaczone zostały sale w głównym Ratuszu miasta Warszawy.

2do) Wszelkie przedmioty nietylko nowością wynalazku ale dokładnością w wykonaniu lub szczególnym użytkiem celuiące, będą na wystawę przyięte.

3o) Przedmioty te przesłanemi bydź maią na ręce Pana *Hahna* officyalisty w Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi z wyrażeniem:

a) Nazwiska fabrykanta.
b) Mieysca fabryki.
c) Przedmiotu na wystawę przesłanego.
d) Jego wagi, miary, lub ilości.
e) Ceny w ogóle lub cząstkowo.
f) Użytku.
g) Pochodzenie materyału, czyli iest kraiowy lub zagraniczny.
h) Czyli życzy sobie sprzedać nadesłany przedmiot, i kto iest upoważniony do odebrania pieniędzy.

4r) Ci z fabrykantów którzyby uznawali potrzebę zabespieczenia się od zarzutu podstawienia obcych wyrobów za własne, mogą dołączyć świadectwo Kommissarza cyrkułowego, stwierdzone przez Urząd Municypalny iako twory lub wyroby przez nich złożone z ich fabryk istotnie pochodzą.

5to) Każdemu z przesyłaiących będzie wydany kwit z numerem porządkowym i wyrażenieniem szczegółów ad 3m wymienionych.

6to) Wszystkie przedmioty naydaléy do dnia 10 Września r. b. nadesłanemi bydź winny.

7) Wystawa trwać będzie od 15 do 30 Września.

8no) Następnie wyznaczona będzie Kommissya z biegłych dla podania rapportu o celuiących przedmiotach, i przedstawienia celnieyszych fabrykantów lub właścicieli fabryk do nagród w medalach lub pieniądzach, stósownie do postanowienia Xięcia Namiestnika króleskiego z dnia 30 Maja 1818 r.

Rądca Stanu Prezydent *Woyda.*
Sekretarz Jenaralny *Jachołkowski.*

WARSZAWA.

— Do Kollegium XX. Piiarów przy ulicy Długiéy, przybył transport *Brewiarzy* z Wiednia, naynowszego wydania z 1825 r. Czysty druk, piękny papier i zupełność modlitw, stósownie do zmian i przydatków w późnieyszych czasach przez *Stolicę Apostolską* poczynionych, główną są tych ksiąg zaletą. Każdy Brewiarz składa się z dwóch woluminów, to iest: z części zimowéy i letniéy, obeymuie 6 rycin na blasze rzniętych i osóbny dodatek Patronów Polskich i Szwedzkich. Stała cena exemplarzy, taż sama co na mieyscu, po odtrąceniu kosztów transportu Złop. 75 i gr. 15. Duchowni maiący chęć nabycia téy książki, zechcą się udawać do JX. Andraszka, Prefekta Szkół Woiewódzkich przy ulicy Długiéy.

— Pani Bogumiła *Jakobi*, znana z swéy nadzwyczaynéy siły i zręczności, przybywszy do Warszawy, w krótce w Amfiteatrze przy ulicy Chmielnéy, będzie miała zaszczyt pierwszy raz okazać też siłę i zręczność. Poleca się względom Prześwietnéy Publiczności.

— Kamieni litograficznych bawarskich w naylepszym gatunku dostać można w składzie JP. Dal Trozzo.

— W *Płocku* u Kuliga wyszedł: „Opis topograficzno-historyczny ziemi Dobrzyńskiéy przez W. H. *Gawareckiego.*" Cena złp. 5.

— W zeszłym miesiącu pod miasteczkiem Odrzywołem, w Woiewództwie Sandomierskiém, znaleziono dwoie ludzi zamordowanych. Była to kramarka z Radomia podróżuiąca z swym synem po targach. Zabóycy iuż są wyśledzeni. Karczmarz we wsi Sulgostowie widząc pieniądze u kramarki, namówił dwóch włościan, z któremi pospieszył za wychodzącą z karczmy kramarką; zamordowali oni tych dwoie podróżnych i pieniądze zabrali. W kilka dni wyiwiła się zbrodnia i zabóycy iuż są uwięzieni.

— W Ciągnieniu 613 Loteryi Liczbowéy Królestwa Polskiego, odbytém na dniu 22 b. m. i r. wyciągnięte zostały w następuiącym porządku Nra: 55. 58. 63. 73. 20.

PRZYIECHALI (dnia 20 i 21 Sierpnia).

Pusłowska Marszałkowa z Litwy — Lewiński Xawery Prezes Trybunału z Gdańska — Andreiow Aldakin kupiec z Rossyi — Łęski Edward Referendarz z Puław — Rychter Jenerał z Skierniewic — Diakow Jenerał z Krakowa — Bieliński Piotr Woiewoda z Mińska.

WYJECHALI (dnia 20 i 21 Sierpnia).

Raczyński Edward Hrabia do Poznania — Pilichowski Ignacy Sędzia do Sieromina — Berthier Felix Obyw. do Drezna — Zollern Sekretarz Austry. do Lwowa — Duczyński Jan kupiec do Radomia — Rostworowski Mikołay Hr. do Płocka — Potocka Maryanna Prezesowa do Lublina — Potocka Alexandra Hrabina do Puław — Falkowska Jenerałowa do Rybienka — Niesiołow[illegible]nia do Plocka.

z *Petersburga* 27 Lipca (8 Sierpnia.)

— We środę dnia 22 t. m., z powodu imienin N. Cesarzowéy matki, dostoynych iéy wnuczek i J. C. M. W. Xiężny dziedziczný saskiéy, uroczyste *Te Deum* śpiewano we wszystkich kościołach stolicy, która wieczorem była wspaniale oświecona.

Rano N. Cesarzowa złączywszy się z dostoyną rodziną Cesarską w zamku Peterhof, odebrała powinszowania możnych cesarstwa, osób oboiéy płci przyiętych do dworu i ciała dyplomatycznego. Wieczorem ogrody były oświecone, puszczono wody i dano bal maskowy do którego wstęp podług zwyczaiu każdemu otwarty. Naypięknieysza pogoda sprzyiała téy uroczystości, która nigdy nie sprowadziła większéy ilości widzów.

— Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć raczył oświadczyć rozkazami dziennemi z dni 12. 13. i 14. b. m. swoie naywyższe zadowolenie J. C. M. Wielkiemu Xięciu Mikołaiowi, Jeneralnemu Inspektorowi Inżenierów i dowódzcy drugiéy dywizyi pieszéy Gwardyi, równie J. C. M. Wielkiemu Xięciu Michałowi, Wielkiemu mistrzowi Artylleryi i dowódzcy pierwszéy dywizyi pieszéy gwardyi, za dobry porządek, dokładność obrotów woyskowych i wyborną postawę woysk pod ich rozkazami zostaiących, których J. C. Mość odprawił rewią w obozie przy Krasném-Siole. Nayiaśnieyszy Pan raczył ieszcze okazać oddzielnie swe zadowolenie Jenerałom Majorom *Suchozanet* 1, dowódzcy Artylleryi korpusu gwardyi, *Sazonow* 2, dowódzcy sztabu gwardyi, i dowódzcy brygady drugiéy dywizyi piechoty, *Golowinowi* 1, i

Martinow, dowódzcom brygady teyże samey dywizyi, *Woropanow*, dowódzcy pułku finlandzkiey gwardyi, *Szenszynowi*, dowódzcy pierwszey brygady pieszey gwardyi, Pułkownikom dowodzącym pułkami i t. d. Każdy żołnierz i podofficer różnych korpusów piechoty, artylleryi i inżenierów gwardyi, znayduiących się na przeglądzie przez N. Pana odbytym, otrzymał w darze rubla, funt mięsa i kieliszek wódki. *(Dz. Pet.)*

— N. Pan raczył Jenerałowi Majorowi *Uszakow*, Koniuszemu dworu J. C. X. M. W. X. Mikołaia, udzielić ozdoby dyamentowe orderu Ś. Anny pierwszey Klassy.

— Dnia 17 t. m. Minister Skarbu położył ze zwyczaynemi obrzędami pierwszy kamień nowych magazynów na wielkim rynku naprzeciw giełdy, w obecności dyrektora wydziału zewnętrznego handlu i licznego zgromadzenia rossyyskich i zagranicznych kupców. Budynek będzie miał 90 sążni długości a 12 szerokości; przeznaczony iest na skład zagranicznych towarów i mieć będzie wysokość mogącą go zabezpieczyć od wszelkiego niebezpieczeństwa wrazie zalewu.

— Donoszą z Teodozyi 27 Czerwca: Podług wiadomości które odebraliśmy z Mingrelii przez okręt który z Redouty *Kale* przybył naładowany tabaką, orzechami, drzewem owocowém i innemi towarami, zdaie się że umiarkowane cło opłacane od towarów w tey prowincyi przyciąga do niey kupców i że powinna stać się z czasem składem handlu nietylko z Georgią i Persyą lecz ieszcze z południowemi guberniami Rossyi.

---

z Berlina 16 Sierpnia.

Dnia 13 b. m. rano nadeszła niespodzianie smutna wiadomość, że w nocy z 10 na 11 b. m. w Landeck nagle paraliżem tknięty Hr. *Bülow*, rzeczywisty tayny Minister Stanu żyć przestał.

— Xięgarz i Drukarz Tauchnitz w Lipsku ogłosił dukata nagrody za każdy wytknięty błąd w wydaniu iego stereotypowém Homera. Dotąd wskazano mu dopiero dwa.

---

z Frankfurtu 11 Sierpnia.

Dnia 9 b. m. przybył w wieczór do Kolonii Xiąże Wellington, wtowarzystwie swoiego syna margrabiego Douro, pułkownika *Jones* i Pana *Jurne*, nazaiutrz zaś odiechał do Koblenz. *(G. B.)*

— Susza od dawna w wielu okolicach panuiąca, każe się spodziewać podwyższenia ceny zboża. Dobre gatunki zboża żniw tegorocznych, widoki iż w Anglii dozwolone będzie wprowadzanie niektórych gatunków zboża, powinnyby Spekulantów do korzystnych przedsięwzięć zachęcić, zwłaszcza że nietylko tegoroczne żniwa nie bardzo dobrze się udały, ale nawet surrogaty chleba po większey części niezrodziły się, a zapasy ich są bardzo mierne. Toż samo rozumieć się ma o iarzynach suchych i kartoflach, które na piaszczystych osobliwie gruntach ze szczętem się wypaliły. — Korzec pszenicy kosztuie teraz w Moguncyi 4 Zł. r. 40 kr. ięczmienia 3 zł, za owies w Marcu płacono po 1 zł 45 kr. teraz zaś po 3 zł. 10 kr.

— Piszą z *Triestu* że dnia 20 Czerwca trzy statki z zapasami zawinęły szczęśliwie z Alexandryi do Morei; wyprawiono natychmiast Tatarów do Jbrahima, aby mu o tém donieść; lecz aż do 30 Czerwca niemiano o nim żadney wiadomości, albowiem wszelkie związki z głębią Morei są zupełnie przerwane. Grecy z tego wnoszą iż musiały zayśdź zdarzenia dla nich pomyślne. *(J. d. F.)*

— Dr. *Olbers* ogłosił przez gazety Bremeńskie co następuie: Przez teleskopy widać teraz na niebie dwie komety. Jednę z nich postrzegł rano 20 Lipca Porucznik Grenadyerów *Biela* w Pradze, a dnia 25 Lipca P. *Blanpain* w Marsylii w znaku byka. — Pan Biela oznaczył na 19 Lipca 13½ godzinę Praskiego czasu proste wzniesienie się komety 61° 45' zboczenie północne 26° 7' — Dnia 9 Sierpnia o 12 godz. 28' średniego czasu w Bremie oznaczono proste wzniesienie 63° 40', pochyłość 23° 54'. Wolno więc postępuie i długo ieszcze zapewne widzialnym będzie. — Druga iest ważną nader kometą *Enckego*, która, iak rzeczony Professor Encke dowiódł, bieg swóy koło słońca kończy w 3⅓ latach, i iuż pięć razy widzieli ią astronomowie to iest w latach 1786, 1795, 1805, 1819 i 1822. Co 3⅓ lat zbliża się do słońca wewnątrz drogi Merkuryusza, i nigdy daley nie oddala się od słońca iak do przestrzeni między drogami 4 nowych planet i drogą Jowisza. Z ziemi widzieć ią można tylko w części iey drogi która się znayduie w okręgu Marsa, a więc kilka tylko miesięcy przed i po naywiększém zbliżeniu się do słońca. W roku bieżącym zbliżenie to iey przypada na d. 16 Września, zawsze iednak dalekie iest od ziemi, a że się mało bardzo wznosi nad wyziewy rannego horyzontu, przez dobre więc tylko perspektywy widzianą bydź może. *Pons* widział ią iuż 15 Lipca. Professor *Harding* 20 Lipca, ia dopiero 24 Lipca. Dla małego bardzo światła, tudzież dla światła xiężyca nie można iey było dobrze uważać w Bremie; zdaie się iednak iż z zadziwiaiącą akuratnością postępuie tą drogą, którą Professor *Encke* oznaczył. Dla mieszkańców północnego półkola widzialną będzie aż do początku Września."

---

z Paryża 9. Sierpnia.

— Xiąże Bordeaux wziął dnia 3 Sierpnia przy St. Cloud na Sekwanie pierwszą lekcyą w sztuce pływania. Niedawno stanęły w St. Cloud trzy małe korsykańskie konie, na których młody Xiąże i iego siostra będą się uczyć ieździć.

— Ponawia się wieść, iż zawartą została umowa między naszym a haitiyskim rządem. Rzeczpospolita wypłaca Francyi 150 milionów iako wynagrodzenia dawnym właścicielom, nadto przyrzeka ułatwienie wprowadzania towarów francuzkich za małą bardzo opłatą.

— W Monitorze umieszczony iest wywód słowny Króleskich Kommissarzy, Barona *de la Bouillerie*, Hr. *Beranger* i PP. *Cornet d' Incourt* i *Housel*, przeznaczonych do wykazania stanu przemiany procentów od obligacyy wieczystych. Zaczęli oni pracę swoię d. 7. b. m. w południe o godzinie 12téy a dnia 8go o 3ciéy zakończyli. Według ich rapportu wymieniono rzeczywiście obligacyy za 17,700,892 fr. Podania do zamiany ieszcze nie wykonane wynoszą 377,084 fr. Nadto dnia 5 i 6 nadesłano żądania zamiany za summę 12,610,292 fr. A tak summa ogólna zamiany wynosić będzie 30,688,268 fr. Summa ta składa się z 16,393 obligacyy a na trzyprocentowe zamieniona czyni 24,550,615 fr. procentu.

— Donoszą z Lyonu iż srożyła się tam burza którey się wcale niespodziewano. Przez 50 minut deszcz albo raczey wód potoki lały w śród błyskawic i tak częstego bicia piorunów iż można było mniemać że się iaka wielka bitwa stacza pod naszemi murami. Burza ta ochłodziła powietrze po niezmiernym poprzednim upale.

— Także i z Bayonny piszą pod dniem 2. Sierpnia że dnia 31. Lipca około godziny 6téy zrana bardzo grzmiało a kilka razy piorun uderzył, pomiędzy innemi, w statek któremu tylko spalił banderę; dziewczyna maiąca słomiany kapelusz została zabitą, dwóch mężczyzn którzy iéy towarzyszyli niebezpiecznie raniéni.

— Pomimo wszelkich oświadczeń Bolivara przysądzono mu dyktaturę.— Cóż powiedzą liberaliści Europy?

Odebraliśmy gazety z Lima aż do 13go Marca, iest w nich mnóstwo postanowień rządowych. Kongres wydał 10 Marca postanowienie podpisane przez Prezydenta i Wice-Prezydenta przez które oświadczał że niepotrzeba aby Kongres wypełniał swoie prawodawcze obowiązki, że nawet nieprzyzwoitym i niezgodnym był z nieograniczoną władzą udzieloną *Wybawcy*, a tak więc Kongress swoie posiedzenia zakończył. Tegoż dnia Kongresa wydał dekret mocą którego nadaie *wybawcy* nayobszernieyszą władzę, upoważnia go do zaciągania pożyczek, do nakładania nadzwyczaynych kontrybucyy i do wypędzenia z rzeczpospolitey nieprzyiaciół swobody i niepodległości amerykańskiey; upoważnia go przy tém do zniesienia praw któreby uważał iako sprzeciwiaiące się bezpieczeństwu i wolności kraiu i do zaprowadzenia tych które za nayprzyzwoitsze uzna. *(Et.)*

— Margra. *Dampierre* kazał na rzece w dobrachch swoich zbudować most na łańcuchach 54 stopy długi a 4 szeroki; 40 osób bez niebezpieczeństwa może po tym moście zarazem przechodzić; szczególniey dziwią się wszyscy iż tak piękny most 600 tylko frankow (162 Tal.) kosztował.

— *Aristarque* i *Gazeta codzienna* czynią nayprzykrzeysze wyrzuty ministeryalnym pismom iakoby się przyłączały do Liberalistów i nabierały rewolucyynych myśli, przez co chcą rozumieć uznanie niepodległości Haity, trzymanie się polityki angielskiey i t. p. przedmioty.

— Listy z Madrytu z dnia 25. mówią o bliskiey podróży Króla Ferdynanda do Paryża; donoszą nawet że Furyerowie pałacu zaymuią się iuż przygotowaniami do podróży.

Zaczęto negocyacye między dwoma Gabinetami; idzie o traktat handlowy któryby ważne zapewnił korzyści fabrykatom francuzkim; szczególniczyszym przedmiotem układów są materye bawełniane. Zgadzaią się powszechnie na to że Francuzi chętniey będą przyymowani iak Anglicy; rzecz bardzo naturalna.

— Goniec z Madrytu przybyły do Bajonny 30. Lipca, nie miał ani listów ani Gazet z Lizbony i Kadyxu.

— Okręt parny Hiszpański *la Reina Amalia*, wypłynie z Bilbao d. 2. Sierpnia, przybędzie do Bordeaux tegoż samego dnia, i popłynie z powrotem do Saint-Sebastian i Bilbao; zdaie się że podróż iego będzie periodyczna.

— Dziennik *Gwiazda* tak między innemi pisze o Grekach. „Nie, nie opuściliśmy sprawy Greków gdy ich nieszczęścia tém świętszą ią dla nas uczynią.—Lecz czyliż wolno nam było ukrywać fakta które byłyby nieuchronnie rozszerzyły się przez dwadzieścia odgłosów? Czyliż mieliśmy prawo żądać aby nam wierzono gdy ogłaszamy zwycięztwa, ieżelibyśmy ukrywali klęski i ich przyczyny? Gdy Prorok wołał bolesnie: *Vae tibi Jerusalem quia non audisti vocem meam!* byłże nieprzyiacielem Izraela?“

„Nie odwołuiemy dowodów okazanych przez nas zaymowania się losem Greków; są chrześcianami; lecz przeszedł iuż dzień złudzeń; ieżeli Grecy chcą zwyciężyć, ieżeli chcą aby oświecona i chrześciańska Europa podzielała ich tryumf, powinni wiedzieć którzy są prawdziwi przyiaciele, iakie rady mogą ich poprowadzić na drogę zbawienia, a iakie zgubić ich mogą.“

„Niech wyspy i ląd zrzeką się zazdrości, niech zniknie niezgodność mnieman, duma i niechęci wodzów, niech nareszcie połączą się Grecy, a ich sprawa zwycięży, nie wątpimy, ten stan w którym się znayduią.“

„My więc iesteśmy prawdziwemi przyiaciołami Greków, co ich utrzymuiemy w imieniu zasad które sprawiły ich siłę i same tylko mogą ich ocalić; ich prawdziwemi nieprzyiaciołmi są ci, którzy ich broniąc trwożą świat aby się nieodnowiły zgubne teorye które iuż opłaciła Europa przez tyle łez i krwi, — są ci, którzy przez podanie w pogardę krucyat oziębili serca i przytłumili litość którą powinien był obudzać los Chrześcian walczących przeciw barbarzyńcom.“

„Gdy Religia była pierwszą sprawą Europy, na iéy głos powstawała cała Rplita chrześciańska. Ogłaszano Krucyatę a rycerze chrześciańscy wszystkich Królestw znaydowali się na témże samém polu bitwy dla walczenia z Hiszpanami przeciwko Maurom, wspólnym nieprzyiaciołom. Dziś unosimy się za czczemi teoryami lub za interessa Kupieckie, a ieżeli Grecy ulegną w obronie Oyczyzny pod orężem Egipcyan pożeranych przez powietrze morowe, potomność powie: że oparli się przez trzy lata trzem wielkim klęskom: powietrzu, Machometanom i wyobrażeniom liberalnym.“

— Przyaresztowano w Neapolu trzech cudzoziemców, iako należących do *Węglarzy*, pomiędzy którémi znayduie się dawny Major, nazwiskiem *Catenaccio*.

Nastąpi w tém mieście nowa organizacya Żandarmeryi. Korpus ten ma wynosić 7000 ludzi; powierzone mu będzie wyłączne staranie zachowania publicznéy spokoyności. Zaydą także niektóre odmiany w administracyi i sądownictwie.

---

z Madrytu 28 Lipca.

— Dekret zniesienia Kommissyy woienných przełożony został Radzie naywyższéy woiennéy; iednakże, maią one pokończyć processa rozpoczęte i odesłać ie pod wyrok sądów zwyczaynych.

— Wszyscy członkowie rady, wyiąwszy Pan Calomarde, są teraz w zupełnéy zgodzie z Panem Zea-Bermudez.

— Jenerał Hr. *Espagne* wezwał do gwardyi Króleskiéy wszystkich dawnieyszych oficerów, którzy iuż byli w woynie, w mieysce niektórych młodych ludzi nie bardzo zdolnych do oręża.

— Jenerał *Pezuela* ma bydź sądzony przez radę woienną, na własne żądanie.

— Hiszpański bryg *Providencia*, świeżo przybyły z Manilli do Kadyxu, zawinąwszy do wyspy Jawy dla nabrania wody, oddał rządowi depesze z wysp Filipińskich do dnia 1 marca b. r. Tym to sposobem dowiedziano się, że korwetta *Muerto-o-Gloria* i bryg *Belgrano*, należące do powstańców Kolumbii i Peru, poddały się dobrowolnie prawemu rządowi.

— Policya śledzi ściśle osoby które rozsiały wiadomość iż nowe woysko wkroczy do Hiszpanii; uważaią ich za rozsiewaczów wieści dążących do zamieszania publicznego porządku.

— Przybędzie tu wkrótce z Bordeaux transport kawy i cukru, albowiem od niedawnego czasu cena tych osadniczych towarów podniosła się o 25 na 100, z powodu blokady naszych portów przez kolumbiyskich korsarzy. Cena tytuniu ulegnie także wielkiéy zmianie dla téyże saméy przyczyny.

— W Barcellonie ogłoszono, iż żaden Hiszpan nie dostanie paszportu do kraiów Barbaryyskich; z powodu bowiem panuiącéy tamże nędzy, wielu Chrześcian widziało się znaglonych do przyięcia Islamizmu. Nikomu także nie będzie wydany paszport do Gibraltaru, kto mocnych nie okaże powodów swéy podróży i nie wystawi rękoymi.

---

z Buenos-Ayres 16 Maia.

— *(Wyiątek z listu)* — Woyna z Brazylią o zwrot prowincyi Montevideo, nie iest, iakby można wnosić w Europie, skutkiem momentalnego gniewu ze strony naszego Rządu. Nad przedsięwzięciem tém z rozwagą zastanawiano się, i przystąpiono do niego z przygotowaniem któreby uczyniło honor narodowi naylepiéy ucywilizowanemu.

Od czasu przywrócenia nowego rzeczy porządku w r. 1822, siły rzeczypospolitéy znacznie zmnieyszone i po kraiu rozrzucone zostały. Dywizya która działała w wyższém Peru, rozbiegła się po prowincyach pogranicznych. Druga Dywizya pod dowództwem officera niemieckiego rodu, który był niegdyś pułkownikiem w gwardyach Bonapartego, woiowała z nieprzyiacіołmi indyyskiemi; tymczasem rozpuszczono główny korpus woyska w stolicy, z powodu że się mięszał do rozruchów które tamże zaszły.

Późniéy dopiero zaięto się przywróceniem i urządzeniem na nowo woysk dostatecznych do zdobycia prowincyi Montevideo. Pożyczka angielska którą pod ten czas otworzono, przeznaczona była wyłącznie na ten przedmiot.

Zebrano w Buenos-Ayres korpus 4,000 woyska, z samych starych żołnierzy, znaiących dokładnie obroty i ćwiczenia żołnierskie. W prowincyi Salta złożony inny korpus z 3,000 ludzi. Corientes i Santa-Fé dostarczyły 1,000 ludzi. Santiago i Tucuman tyleż, doliny Andów, ludne i czynne, przysłały ludzi w saméy rzeczy niewprawnych, lecz korpus ten dla liczby i odwagi żołnierzy stał się nader pomocnym. Oto są sposoby do poparcia przedsięwzięcia za którém mówi honor narodowy i sprawiedliwość.

Prowincya Montevideo iest iedną z naypięknieyszych części stałego lądu Ameryki. Montevideo, stolica tegoż imienia, leży na przepyszném równinie okrytéy żyznym plonem urodzayności; to miasto iest odległe o mil 40 francuzkich od Buenos-Ayres. Prowincya sama graniczy z La Plata, Uruguay i Brazylią. Klimat iest umiarkowany i wilgotny; ludność chociaż o wiele zmnieyszona przez ostatnie zoﾟterki, składa się z 50 tysięcy dusz z których 10 tysięcy mieszka w stolicy. Oprócz Montevideo są ieszcze znaczne miasta, iako to: Maldonado, Colonia, Santa Lucia, Canelones, San Carlos, etc. Kray ma rozległości 150 mil hiszpańskich na dłuż, 30 na szerz. Głównem iego bogactwem iest bydło, którego taka znayduie się obfitość, że przed rewolucyą było w Montevideo 33 szlachtuzów, a w niektórych bito po sto sztuk wołów na dzień, i nie znać było naymnieyszego niedostatku w stadach które buiały po kraiu.

Piętnaście wielkich rzek skrapia łąki prowincyi, a małych strumieni i rzeczek naliczyć można zgórą do dwóchset które płyną w różnych kierunkach i użyzniaią okolicę. Grunt ziemi powszechnie płaski i równy, ma tylko iednę pochyłość tak małą iż na cały kray nie wyniesie sążnia różnicy. Naturaliści nie postrzegali dotychczas téy osobliwości, a iest tém ciekawsza, że na okół, a mianowicie od strony Brazylii, wysokie góry i przepaści widzieć się daią.

Rząd nasz który nie zaniedbuie starań około zdobycia swoich prowincyy północnych zwraca także oko i na południowe, obfituiące w wino i połów ryb morskich.

Odsunęliśmy nasze granice na 50 mil od kraiu Patagonów, i zaczęto układy z kraiowcami téy ziemi o kupno 20 tysięcy mil kwadratowych powierzchni, któréy granica rozciąga się do 52 stopnia szerokości. Kacykowie mieyscowi zezwalaią na tę przedaż w zamian summy dosyć znacznéy maiącéy się dostawić w kleynotach i srebrach. Lecz Indyanie *Ranqueles*, którzy maią niezmiernie dziki charakter, chcieliby zerwać umowy. Jakikolwiek będzie wypadek, nasz rząd ma zamiar zabrać militarnie ten kray przepyszny.“ *(Dr. bl.)*

---

z Londynu 6 Sierpnia.

— Potwierdza się że Lord Kanclerz Izby Skarbowéy *zapomniał* na posiedzeniach parlamentu wnieść o utrzymanie podwyższonego w czasie woyny podatku od tytuniu; tak więc od dnia 5 Lipca podatek ten prawnie zmnieysza się z 4 na 3 sz. od funta. Celnicy poczęli się wzbraniać z przyymowaniem zniżonéy opłaty, lecz opłacaiący wyrobili sobie wyraźny rozkaz skarbu, aby się do powyższego prawa stósowano. Tym sposobem przewyżka cła 80,000 f. st. od dnia 5 Lipca wybrana musiałaby bydź zwróconą.

— Dnia 4 b. m. powstała tu o północy straszna burza. Nader wiele szkód zrządziła, powywracała drzewa z korzeniami w parku Hyde i Saint-James, zatopiła 2 statki z węglami. Obawiaią się czyli niepoczyniła nierównie większych szkód po brzegach. *(J. d. Fr.)*

— Pożyczka hiszpańska która nie powiodła się u nas, powodem będzie do ważnego processu. Bankierowie Baring, Wil-

liams i Campbell umawiali się z Hiszpanią za pośrednictwem P. *Gregori* o warunki podane przez nich a przyięte w imieniu Hiszpanii prywatnym Aktem. Rząd hiszpański zamyśla zapozwać tych Bankierów do Trybunałów angielskich. Mniemaią że będzie można ich znaglić do zadosyć uczynienia warunkom umowy. Cała pożyczka wynosiła 24 miliony f. st. z których 45 setnych miało bydź wypłacone gotowizną a reszta papierami Kortezów. Gotowe pieniądze przeznaczone były na umorzenie długu zwanego *Hope de Hollande* i na zapłacenie tego co Hiszpania winna Francyi i Anglii. Zdaie się że umowa dla tego została zerwana iż pożyczaiący żądali aby Król hiszpański uznał niepodległość nowych Rzeczypospolitych w Ameryce.

— Pewien dziennik angielski donosi o cokolwiek późném wyzdrowieniu iednego Podofficera Dragonów, ranionego w bitwie pod Waterloo. Dobyto kulę którą ten woyskowy otrzymał dnia 18. Czerwca 1815 roku.

— Londyńskie pisma chlubnie wspominaią o pewnym żołnierzu który, w przeciągu 24ch godzin, ziadł 14 funtów surowego mięsa i 2 funty świec łoiowych; wszystko zaś zakropił pięcią butelkami piwa. (*Dr. bl.*)

— Odebraliśmy dzienniki z Calcutta aż do 13. Marca.

Woysko wyruszyło nareszcie z Rangoon 16. Lutego. Jenerał A. *Campbell* zwinął obóz odebrawszy posiłki z Madras i z Ceylan. Tegoż dnia Jenerał *Cotton* wsadził na statki naywiększą część woyska, 19go miał przybydź do Donabée gdzie miał się znaydować Jenerał Campbell, aby potém wyruszyć do Prome.

Kapitan *Goodwin* uderzył na Oboz okopany o trzydzieści mil od Rangoon, lecz bezskutecznie. Mówiono że Burdola i inny Jenerał Birmański byli w Parlong z 80,000 ludzi. Nie dawano wiary téy wieści.

Obóz Jenerała Morisson znaydował się 1. Marca nad brzegami rzeki Majeeo. Jenerał ten oczekiwał na szalupy pod rozkazami Kapitana Hogeo dla przebycia rzeki. Żadnéy potyczki nie stoczono z Birmanami.

— Listy dnia 5. b. m. odebrane przez goelettę *Lew*, datowane z Alvarado 18go Czerwca a z Mehiku 4. Czerwca, nie ogłaszaią żadnéy polityczney wiadomości. Handel zastanowił się.

— Do Alvarado zawinął pierwszy Niderlandzki kupiecki okręt, zwany *Król Niderlandów*.

— Oczekuią przybycia do iednego z portów Angielskich okrętu daleko większego podobno niż był Columbus. Spuszczono go z warsztatu w Quebec, ma ważyć 54,000 beczek, a ładowny iest 8,00 0 beczek drzewa budowlowego.

— Donieśliśmy że traktat między Anglią i Mehikiem nie zyskał potwierdzenia rządu W. Brytanii. — Z tego powodu *Kuryer Angielski* takie napisał uwagi:

„Od kilku dni wieść się rozeszła że powstały trudności będące na przeszkodzie zatwierdzenia traktatu zawartego z rządem Mehiko. Ta sprawa źle iest zrozumiana. Traktat posłano do Anglii stanowczo zatwierdzony przez rząd Mehikański; lecz znaydowały się w nim dwa lub trzy mniéy ważne zastrzeżenia których umiarkowanie za słuszną rzecz uznano. Z tąd wynikła potrzeba odesłania traktatu rządowi Mehikańskiemu; ponieważ po uroczystém zatwierdzeniu z iego strony naymnieysza zmiana po téy ratyfikacyi, czyni odesłanie potrzebném podług zwyczaynych form dyplomatyki. Jednakże można uważać traktat iako zatwierdzony we wszystkich iego istotnych częściach, ponieważ zastrzeżenia powyżéy wzmiankowane są mało ważne i łatwo ułożyć się mogą. Nie ma nic w téy sprawie coby przynosiło uszczerbek przyiacielskim i handlowym stósunkom istnącym iuż między dwoma kraiami.“

Traktat między Mehikiem i W. Brytania zastrzega wzaiemną wolność handlu. Poddani Angielscy nie będą napastowani z powodu ich Religii, lecz niema w traktacie że mieć będą przywiléy publicznego wyznawania wiary swoiéy, a dodatkowym aktem zgodzono się że przywileie, które Stany Zjednoczone Mehiku uznałyby za rzecz potrzebną udzielić Hiszpanii, nie będą wyłączne i trwać maią tylko przez pewną liczbę lat. (*Et.*)

— Dnia 23 Lipca rostał się ztym światem P. *Rigon*, członek izby reprezentantów wyspy Hayty, który przed nieiakim czasem przybył do Anglii z zleceniem od rządu swoiego. Mówią iż się żalił że go nasi ministrowie nieprzyięli tak iak sobie pochlebiał. Zapewniaią iż przed śmiercią dostał pomięszania zmysłów.

— Odebrano świeżo wiadomości z Lima. Zdaie się że Jenerał Olaneta niezostał pobity przez Jenerała Sucre, lecz że go woysko opuściło. Zawsze iest wielka niepewność o iego losie; i kiedy ogłaszaią że poległ w walce z korpusem niepodległych kraiowców, urzędowa gazeta powiada że ma tylko 400 ludzi.

— Czytamy w dziennikach z Nowego Yorku dochodzących do dnia 9 Lipca, iż znaczna liczba osób ubiega się o prezydencyą w Kolumbii; przedstawiono Jenerałów *Soublette*, *Montilla* i *Sucre*.

— Dnia 16. Lutego załoga z Callao uczyniła wycieczkę. Roialiści odparci byli ze stratą 200 ludzi zabitych, 19 ieńców i znaczną liczbą rannych. Patryoci mieli 26 zabitych, 23 rannych i 11 niewolników.

— Artykuł umieszczony w Gazetach z podpisem *Pustelnika z Kensington*, czyni następuiące uwagi nad proiektem reformy w sądownictwie Angielskiém:

„Oddawna żądano aby Ministeryum angielskie silnie zaięło się reformą sądownictwa tyle razy proiektowaną w Izbie niższéy i tak uczenie rozstrząsaną przez pisarzy pierwszego rzędu. P. *Peel* przekonał się o potrzebie zaczęcia tak wielkiego dzieła, a ulepszenia wprowadzone do urządzenia sądu przysięgłych podobały się wszystkim. Roztrząsać będziemy aż do iakiego punktu zgadza się z roztropnością aby w teraźnieyszym stanie opinii publicznéy wzruszać gotycką budowę cywilnego i kryminalnego prawodawstwa W. Brytanii. “

„Wielką przeszkodą która sprzeciwia się reformie systematu sądowego w tym kraiu iest ogrom przedsięwzięcia; gdyż pomimo wspaniałych pochwał hoynie udzielanych prawom angielskim na stałym lądzie, pomimo kilku doskonałych zasad i wybornych instytucyy które ocalały pośród zmian czasów i oparły się usiłowaniom pieniactwa, smiało twierdzić można iż ze wszystkich systematów prawodawstwa obowiązuiących teraz rozmaite narody, prawo angielskie iest nayniepewnieyszém, naywięcéy powiązaném w teoryi, naywięcéy uwodzącém i naysłabszém w wykonaniu; gdy więc idzie o poprawę niektórych nadużyć składaiących tę ogromną massę błędów i nazwyczaienia, nowy środek tak się niezgadza z innemi częściami całości, że prawodawca rostropny długo waha się nim się rzuci w ten zamęt.“

„Dosyć iest przeczytać ostatnie rosprawy parlamentu o zapłacie Sędziów i stanie Sądu Kanclerskiego, aby poznać całą rozciągłość złego którém się zaymuiemy.“

„Wielka liczba członków Izby niższéy równie zalecaiąca się ze światła iak z umiarkowania, żaliła się w naysilnieyszych wyrazach na nieszczęścia prawne których często smutnym była świadkiem. Nie zaprzeczono przytoczonym faktom; sam nawet Minister musiał przyznać że te fakta hańbią Trybunały Angielskie i że skłania się do przyięcia systematu następnych i stopniowych ulepszeń. Lecz cóż z tego wynikło? Krzyk powszechny strony oppozycyynéy która żąda zupełnéy reformy, zupełnego odrodzenia systematu sprawiedliwości. Chcą powszechnego, iednostaynego Kodexu, któryby od razu obalił nałogi zwyczaie i podania, rządzące od tylu wieków Trybunałami angielskiemi.“

„W wnioskach Pana *Peel* widzą iedynie czyn słabości z którego korzystać trzeba. Oskarżaią go nawet że chce rozszerzyć i umocnić zepsucie parlamentowe i wpływ miast *spróchniałych* *) przez też same środki, które stósuie do ulepszeń sądu przysięgłych. W położeniu krytyczném w iakie wprawiło Anglią odrzucenie bilu o wyzwoleniu Irlandyi, można poiąć iaki skutek zrobi obszerna nowość obeymuiąca wszystkie interessa ludu, lecz razem zagrażaiąca wszystkim głównym częściom Konstytucyi kraiowéy. “

„Administracya sprawiedliwości tak iest rozgałęziona w Anglii, tak przelana we wszystkie polityczne instytucye, że zarazem składa część obowiązków pierwszego ciała w narodzie i nayniższych urzędników. Mówiono częstokroć, a zwłaszcza w pismach filozofów francuzkich, że w Anglii iest tylko dwunastu sędziów; lecz oprócz że ci sędziowie sami składaią wielkie mnóstwo trybunałów różniących się co do organizacyi i atrybucyi równie obszernych iak powiązanych, zapomniano o kancellaryi, wice-kancellaryi, o trybunałach sumienia, o urzędnikach policyi, których atrybucye pod wielu względami są tak obszerne iak atrybucye sędziów. Wszytkie te rozmaite władze otoczone są wielką liczbą sekretarzy, woźnych i innych officyalistów utrzymuiących się iedynie z obowiązków swoich. Takie to groźne ciało obalić by potrzeba, na taką ogromną massę interessów uderzyć! Pan *Peel* wykazuiąc iak sobie chce postąpić zagraża tysiącom osób w tenczas, gdy zniechęca i roziątrza tych którzyby chcieli korzystać z zaburzenia teraźnieyszego stanu rzeczy.“

„Oddaiemy sprawiedliwość ministrowi który szczerze przystępuie do tak drażliwéy rzeczy, i ile tylko może usiłuie zmnieyszyć ogrom nieszczęść publicznych; mniemamy iednakże iż iego wyznania są przedwczesne i że gdy oppozycya budzi się po długiem uspieniu, niebezpieczno iest dostarczać iéy broni, z któréy, za wsparciem ogólnego interessu narodów, tak wiele korzystać może. “

*) Tak zowią się w Anglii te miasta które dawniéy będąc ludne miały prawo wysyłać członka do parlamentu, a dziś, podupadłszy, są tylko osadą nieludną i zupełnie zależącą od wpływu kilku osób.

DODATEK

DODATEK

Do Numeru 101. MONITORA WARSZAWSKIEGO z dnia 22 Sierpnia 1825.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

O Stanach Zjednoczonych Ameryki północnéy.

(*Dokończenie.* — Obacz Nr. 99. Mo. War.)

(z Drap. blanc.)

Ameryka północna, chociaż składa się z cząstek dawnéy cywilizacyi europeyskiéy, powinna bydź uważana iako towarzystwo zupełnie nowe pod wielu względami. Osadnicy zachowali wprawdzie obyczaie dawnéy matki Oyczyzny, lecz oddychaiąc wolniéy na nowéy ziemi, stracili namiętności polityczne które ich przed tém ożywiały na ścieśnionéy przestrzeni naszego półświata. Z tąd pochodzi w nich może ta skłonność powszechna do pokoiu. Jch interessa nie krzyżuią się także tak dalece, ażeby nie mieli żyć w zgodzie, jedności i szczęściu. Siła trwałości leży w rolnikach, części ludu naymoralnieyszéy, którą naytrudniéy iest poruszyć. Ci ludzie, mało oddaiący się ułudzeniom politycznym, kładą tamę demokracyi kupieckiéy przesadzonéy, która się rozmnożyła po miastach. Kiedy więc rolnicy zachowuią dawne obyczaie Europy, iakie u nas przed wiekiem były, z drugiéy strony klassa handluiąca wyprzedza czas, zrywa wszelkie przeszkody, dąży do pomyślności popolitycznéy uroionéy, i o tyle władzę publiczna chciałaby rozszerzyć o ile tamci życzyliby ią mieć ścieśnioną.

Dotąd nie mogło bydź poróżnienia między temi dwoma stanami: sprzeczki, iakie wynikły w stósunkach handlowych, pochodziły więcéy z osobistych zazdrości niżeli z zasad politycznych: wreszcie, lud amerykański nie iest ieszcze dosyć woiowniczym ażeby się miał bić o domowe sprawy. Gorączka woiowania ogarnęła tylko części demokratyczne, które maią samę marynarkę, i nie są bardzo skłonne do wspierania prawdziwych instytucyy woyskowych; lecz ieżeli Stany Zjednoczone kiedykolwiek powodować się dadzą ambicyą coraz większą demokracyi kupieckiéy, rolnicy będą musieli iść za popędem powszechnym, zwłaszcza ieżeli usamowolnienie południowéy Ameryki wyżéy podniesie dumę klassy przemysłowéy. Natenczas nastąpi wielka odmiana i zginie żywioł który uszczęśliwiał te spokoyne krainy.

Jakżeby mogły obyczaie dawne, wyobrażenia religiyne i skłonności spokoyne rolników (dla których wolność iest to samo co sprawiedliwość, porządek i oycowska pieczołowitość) utrzymać się i oprzeć napadowi nowych zdań, wprowadzonych do miast nadmorskich, gdzie bezbożność filozoficzna znalazła nie ieden przystęp, gdzie przedaią się płody rewolucyynego ducha, który nie przestaie na teoryi, ale spiesznym krokiem dąży do wykonania wszelkiego rodzaiu namiętnych celów. Do dnia dzisieyszego tolerancya nie była czczym wyrazem dla mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Wszelka wiara, wszelkie wyznanie mogło swobodnie istnieć między niemi. Kray będąc rozległym i nie bardzo zaludnionym, mógł na to zezwolić bez zamieszania moralnego ani umysłowego: każde zgromadzenie odosobniło się ze swemi członkami, i spokoynie żyiąc, unikało wszelkiego zakłócenia w naukach. Lecz nie taki iest duch demokracyi kupieckiéy po miastach; oboiętność w materyi religii, zasada iedności Stanów, pokazała się przyiaźną władzy duchownéy: duch więc przemysłu, wzbogaciwszy się, chce narzucić tę oboiętność sumieniu, i założyć nowy towarzyski porządek na niedostatku zupełnym religii we względzie moralnym, tak iak był dotąd we względzie politycznym. Pewna iest, iż taka będzie dążność téy demokracyi, która podług dawnieyszego systematu mniemanéy oświaty europeyskiéy, niegdyś ściągnęła na nas upadek stanu duchownego, późniéy zaś iego uległość polityczną.

Wada główna porządku towarzyskiego w Stanach Zjednoczonych iest w samym iego zarodzie, i stąd wyniknie prędzéy czy późniéy, że demokracya kupiecka otrzyma górę nad arystokracyą właściwą tego kraiu. Teoretycy, fabrykanci konstytucyy, układaiąc zasady porządku według mniemanych praw człowieka, szli za naukami Loka. Pisarz ten, potępiony w Anglii, przeniósł do osad swoie wzory organizacyyne, które Rousseau w swoim *kontrakcie* przekopiiował. Dotychczas, dla wielu przyczyn ubocznych, drzewo to nie wydało właściwego owocu w Stanach Zjednoczonych. Obyczaie proste, wiara niezachwiana, życie skromne i można mówić patryarchalne, istnie ieszcze w tych rozległych krainach i przypomina dawną Anglią; lecz system oświaty pożyczonéy od filozofów ośmnastego wieku powoli zbliży się do środka kraiu, i wypędzi z niego stopniami pokóy i szczęśliwość, zaszczepiaiąc wyobrażenia demokracyi przemysłowéy właściwéy wiekowi. I gdy ten napad uskuteczniony zostanie, gdy się rewolucya uzupełni, zobaczymy do iakiego stopnia Zjednoczone Stany, rządzone dumą demokratyczną, potrafią żyć w zgodzie i pokoiu. Nieporozumienia świeżo zaszłe między prowincyami północnemi a południowemi są iuż nieiaką przepowiednią tego stanu rzeczy.

Rzućmy teraz okiem na położenie właściwe dawnych osad angielskich i francuzkich w północnéy Ameryce, i na osady hiszpańskie które się urządzaią w duchu zupełnie przeciwnym od pierwszych, lecz który na nie również działać będzie

Ameryka południowa nie zaludniła się tym samym sposobem ani z tych przyczyn co północna. Widzimy w niéy, iak w Hiszpanii, ludność katolicką niewładną i niezdolną iak na Półwyspie mścić się za zniewagi. Duchowieństwo, żyiąc w spokoyném posiadaniu władzy, oddało się lenistwu; skąd wynikło, że ci co mieli być podporami światła w towarzystwie, stali się ciemnieyszemi od drugich. Jeżeli na przeciw téy cywilizacyi stawimy osady hiszpańskie zakwitłe pod administracyą czynną panowania Karola III. i popęd, iaki dały nowe myśli, teorye przemysłu i ekonomii politycznéy, poruszenia rewolucyyne przybyłe z Półwyspu, i chęć ich naśladowania, z większą w osadach do tego wolnością, łatwo poymiemy dla czego nauki filozoficzne i polityczne, które miotały Francyą przez lat 30, działały czarodziéyskim sposobem w nowych kraiach Hiszpańskich. W Europie przynaymniéy, Hiszpanie starodawni maią dosyć dzielności żeby się opierać wszelakim wznowieniom; widzieliśmy ich z iaką mocą powstali na nowe prawa i zwyczaie. Lecz w Ameryce mieyscowi mieszkańcy nie posiadaią żadnéy moralnéy siły: ich dawne nałogi, obyczaie, prawa, nawyknienia nawet naymilsze, z łatwością mogą im być wydarte, od ludności napoionéy innemi zdaniami i składaiącéy się z prawników więcéy ieszcze niżeli z kupców. Wtenczas to w Ameryce hiszpańskiéy powstaną same mównice i kluby.

Nawet krainy, w których katolicyzm panuie, są téy zmianie przychylne; gdyż ich konstytucye, na wzór ustawy Kortezów, ozdobiły się iéy Imieniem. Lecz oboiętność zupełna Stanów Zjednoczonych może kiedyś więcéy znaczyć będzie na korzyść władzy duchownéy niżeli opieka zdradliwa która ma ten cel, żeby duchowieństwo uczynić niewolnikiem przemocy, i pozbawić go nawet téy wolnosci iaką innym stanom zapewniaią przynaymniéy *na papierze* nowe fabrykowane konstytucye. Amerykanie północni dowiedzą się od Amerykanów południowych, co trzeba rozumieć *po filozoficznemu* przez opiekę udzielaną wyznaniom, do czasu w którym żadnéy nad sobą mieć nie będą, to iest, iak się iuż oświata rozprzestrzeni i tyrania nad duchowieństwem umocni.

Demokracya, zaprowadzona konstytucyynie do Ameryki południowéy, iest zupełnie obcą geniuszowi Hiszpanów nawet naywięcéy zliberalizowanych. Mieszkańcy ci nigdy się z niéy pyszoić nie będą. Taka demokracya, która tylko zależy od dobrych piersi mówiącego, i która spoczywa całkiem na piórze gazeciarza, iest wcale małą rzeczą: oprócz tego stan kupiecki składa się naywięcéy z cudzoziemców, którzy naypodobniéy że niebędą przypuszczeni do udziału władzy: nareszcie ta demokracya nie ma w sobie ducha rozszerzania się który panuie w Stanach Ziednoczonych. Jakoż całe to rusztowanie konstytucyyne w Mehiku i Peru będzie wywrócone szablą. Boliwar iest teraz moralnie Panem wszystkich tych kraiów, i gra dosyć zręcznie swoię rolę, wymawiaiąc się od przyięcia tytułu Cesarza, aż do dalszych rozkazów. Demokracya nienaturalna tych osad przemieni się w despotyzm woyskowy i zrodzi też same próżności któreśmy widzieli niedawno w byłém Cesarstwie francuzkiém. Lecz w sporze między południem a północą Ameryki, na czyią stronę przychyli się zwycięztwo, i kto więcéy odznaczy się zaciągiem woyska, podatkami i innemi przymiotami nowoczesnéy wolności? Na to pytanie zostawuiemy odpowiedź Xiędzu *Pradt*, który chce bydź prawdziwym prorokiem przyszłych kolei nowego świata.

Droga przez gorę Stelvio.

Nowo założona droga bita, wzdłuż wschodniego brzegu ieziora Como, przez Veltelin, przez szczyty gór Worms i Stilfs (*Monte Stelvio*) prowadzona, łącząca się

przy Pradt na dolinie Adygi z traktem pocztowym, który z iedney strony przez Meran do Botzen, z drugiey środkiem doliny Inn przez Fünstermünz i Landeck do Insbrucka prowadzi, ważną iest nader nietylko iako droga kommunikacyyna między Lombardyą a Tyrolem, ale nawet iako dzieło sztuki znakomite zaymuie mieysce między pierwszemi pomnikami czasów nowszych.

Droga ta iuż i tém od wszystkich wcześniey między Alpami założonych dróg różniąca się, że przechodzi przez wierzchołki gór blisko na 9000 stóp nad poziom morza wzniesione, w których ani ścieszki nawet dawniey nie było, iuż iest ukończona, począwszy od Colico mieysca portowego nad ieziorem Como, aż do punktu w którym się łączy z traktem pocztowym wyżey wymienionym, i od dnia 1 Sierpnia r. b. urządzoną zostanie dla wozowey i konney poczty. Za dwa lata wykończoną będzie wzdłuż ieziora Como aż do Varenna, a następnie do Lecco, przez co uniknąć będzie można żeglugi po iezriorze.

Dla obięcia trudności z iakiemi w budowaniu rzeczoney drogi walczyć trzeba było, wystarczy następujący opis traktu. W Bormio zaczyna się iuż wzniesienie drogi; mieysce to iest 1250 metrów nad poziom morza śródziemnego wzniesione. Naywyższy szczyt Stelvio przez który przechodzi, wynosi 2814 metrów (stóp 8850), a tak 800 metrów (około 2600 stóp) wyżey nad naywyższe wzniesienie drogi przez górę Simplon. Ztąd zniża się droga aż ku Pradt, na 900 metrów nad poziom morza. Cały ten przeciąg drogi, tak iest sztucznie ułożony i wykończony, iż każdym wozem można po niey ieździć bez przyprzęgów. Lekkie powozy mogą truchtem z góry iak i pod górę zjeżdżać.

Na stronie od Veltelinu są cztery stacye (refuges) z których druga i czwarta przeznaczone dla poczty; na stronie Tyrolskiey dwie podobneż są zbudowane. Tam gdzie szczeliny gór osuwanie się lawin śniegu ułatwiaią, są albo mosty sklepione, pod któremi mnieysze lawiny osuwać się mogą, albo wysokie 150 do 200 stóp długie kryte galerye, z wielkiemi oknami od strony doliny: po dachach ich naywiększe urwiska śniegu zwalać się będą; takowego urządzenia nie masz na drodze Simplon.

Między trzecią a czwartą stacyą w wysokości 2500 metrów, wszelka ustaie wegetacya, a podróżny sięga okolicy wiecznego śniegu. Lecz śnieg może na chwilę tylko wędrownika zatrzymać, znaczna liczba bowiem dozorców drogowych i robotników, znayduie się zawsze w pogotowiu po stacyach do czyszczenia drogi. Jeżeli przypadkiem burza spotka podróżnego, tedy wygodne znaydzie schronienie po stacyach, a nawet w czwartey i naywyższey z nich, wyborną kuchnią i wszelkie wygody.

Cokolwiek okolice Alp mogą wspaniałego i uderzaiącego wystawić dla miłośnika wielkich widoków natury, wszystko to znayduie się zjednoczone na téy drodze. Oprócz tego że sięga wyższego punktu niż wszystkie drogi Europeyskie, wystawia iesszcze od strony południowey wspaniały widok z każdego punktu inaczey wykazuiących się spadków wody, z których daley nieco powstaie Adda; przeciwnie zaś od strony północno-wschodniey pyszny widok rozległych mass śniegu zlodowaciałego, które w nieścigłey przestrzeni szczyt Ortlesu otaczaią. Trzy urwiska śniegu — odnogi tego morza lodowatego — które naylepiey widzieć się daią z drugiey stacyi, opuszczaią się aż do 2200 metrów głębokości. — W dniach lub godzinach iasnych ciekawy wędrownik w odległości mili wśród olbrzymiey grupy skał uyrzy szczyt Ortlesu, który dawniey co do wysokości z górą Montblanc równano, ale według nowszych rozmiarów pokazało się iż iey nie dochodzi.

Całe to wielkie dzieło wykończone zostało w trzech latach niespełna. W tymże przeciągu czasu zbudowano także drogę przez Splügen i obiedwie drogi Kommunikacyyne doliny Puster z Weneckiém. Żadna z tych dróg bitych ani co do trudności pokonanych, ani co do sztucznego wykończenia, zgoła w niczém nie ustępuie uwielbioney drodze przez Simplon, a od podróżnych równie iak i dzieiopisarzy za cud sztuki czasów naszych uważaney; lecz w obcych kraiach ledwie ich bytność znaioma, a to dla braku panegirystów. *(D. A.)*

Zadania Paryzkiey Akademii.

Paryzka Akademia napisów i sztuk nadobnych ofiaruie na nowo złoty Medal, maiący bydź przyznany 1826 roku autorowi naylepszey rosprawy względem zapytania iuż podanego do rozwiązania, które iednak niebyło zadowalaiące: „Porównać nauki różnych sekt Gnostyków i Ofitów, przywięzuiąc się iedynie do ich istotnych charakterów; wynaleśdź źródła tych sekt, i oznaczyć, ile będzie można, ich następstwo; rozważyć iaki wpływ mieć mogły na inne współczesne sekty, czyli to religiyne, czyli filozoficzne."

Życzeniem iest akademii aby ubiegaiący się użyli do tego nadewszystko Zend-Avesty i książek Sabeyczyków, napełnionych zdaniami odnoszącemi się do sekt gnostycznych. Rosprawy będą przyymowane do dnia 1go Kwietnia 1826 r.

— Tenże sam termin ściśle się naznacza dla rospraw w przedmiocie inney nagrody, którą przyzna akademia na publiczném posiedzeniu w Lipcu 1826 r. Przedmiot rosprawy następuiący: „wyszukać iakie są we Francyi prowincye, miasta, włości i zamki które Filip-August nabył i iakim ie nabył sposobem, czy przez zdobycie, czy przez kupno lub zamianę; oznaczyć którémi z tych posiadłości rozporządził darowizną, sprzedażą lub zamianą, a które dla siebie pozostawił i do korony przyłączył."

Nagroda oznaczona za to, Medal złoty wartości 1,500 franków.

— Akademia wyznacza nagrodę medal złoty, wartości 1,500 franków, którą przysądzi na publiczném posiedzeniu w miesiącu Lipcu 1827 r. za rosprawę:

„Wynaleśdź iaki był stan polityczny miast greckich europeyskich, wysp, i Azyi mnieyszey, począwszy od drugiego wieku przed Narodzeniem Chrystusa Pana, aż do założenia Cesarstwa w Konstantynopolu."

Ubiegaiący się powinni wybrać z pisarzy i z wszelkiego rodzaiu pomników, wszystkie fakta które mogą obeznać albo z wewnętrzną miast administracyą, albo z ich wzaiemnemi stosunkami pomiędzy sobą i cesarstwem. *(Dr. bl.)*

ROZMAITOŚCI.

— Sławny P. *Martin*, członek angielskiego Parlamentu, tak znany ze swoiey czynney troskliwości o zwierzęta, nieograniczą swoiey filozogii (ieźli nam wolno użyć tego wyrazu) mówiąc za niemi w niższey Izbie; zaymuie się niemi nawet w przerwach posiedzeń, i stanął osobiście niedawno przed policyynym urzędnikiem w Bow-Street, iako powód przeciwko Fiakrowi którego zdybał biiącego niemiłosiernie swoie konie. Założył on roztropnie iż w moc powagi prawa sprawiedliwie się żali; po czém przystąpiono do zapytań obwinionego, który oświadczył iż w istocie zbił iednego z swoich koni, albowiem to zwierze dawniey wyborne, niemogło *stać na mieyscu*. Ten zły system obrony dał przewagę Panu *Martin*, ale gniew niedozwolił mu utrzymać się w obrębach umiarkowania, i zamiast się rozmówić uniósł się miotaiąc obelgami podobnemi: „Ach! niegodziwy łaydaku, nauczemy cię bić twoie konie, nie godzien iesteś ie posiadać, każę ci odebrać twoią tabliczkę z numerem." Urzędnik nie tyle uniesiony co P. *Martin* zganił Fiakrowi iego nieludzkie obeyście i rzekł iż zasłużył na karę iednomiesięcznego więzienia i opłacenie 5 liwrów. „Zlituy się! zlituy Panie! zawołał biedak, mam żonę i troie dziatek." — Politowania żądasz! zawołał P. *Martin*, niepowinieneś się go spodziewać, tu nie znaydziesz przyiaciół, a ieźli po twoiey śmierci pozostaniesz w towarzystwie koni, równie mieć niebędziesz na tamtym świecie przyiaciół, iak ich niezasługuiesz mieć na ninieyszym." — Przecież szczególna ta wymowa Pana *Martin* zdawała się niewiele skutkować na Sędzinu albowiem skazał Fiakra tylko na 20 szylingów kary pieniężney, a ponieważ był w stanie ią opłacić, darowano mu karę więzienia. *(Et.)*

— Kalkuckie azyatyckie towarzystwo odbyło posiedzenie dnia 7 Lipca 1824 r. pod prezydencyą Pana *Harington*, na którém Panowie Jerzy *Chester* i John *Ahmuty* obrani zostali członkami towarzystwa, zaś Pan *Dubois de Beauchène* z Paryża, honorowym członkiem. — Pan *Hodgson*, Adjunkt rezydenta w Katmadou, przysłał do muzeum znaczną liczbę przedmiotów niezmiernie ciekawych z Bhote, mianowicie: rzadkie rękopisma, bożyszcza, religiyne obrazy, ozdoby, domowe narzędzia, muzyczne instrumenta i t. d. Pomiędzy ciekawościami podarowanemi tak hoynie przez Pana Hodgson, odróżnia się wielki róg spiralny, który, iak mówią, miał należeć do iednorożca (nazwanego *Chiro*), i rysunek wystawiaiący to zwierzę zrobiony przez wieśniaka z Bhote. Trzy dawne muzułmańskie mumie wydobyte z ziemi blisko Jungipor, z których dwie z panowania Mahmouda bengalskiego przysłane zostały przez Pana *Chester*. — List kapitana *Keppel* donosi przesłanie cegły naydoskonaley zachowaney, którą znalazł pod gruzami Babilonu. — P. *Alsop*, przedstawił przy towarzystwie litografią iako próbę sztuki typograficzney w tey okolicy. — Czytano list Hrabiego *Sternberg* (Czecha) którym ofiaruie pierwszy numer swego „*wykładu* geognostyczno-botanicznego Flory pierwiastkowey" — również i drugi Pana *James Prinsep*, sekretarza literackiego towarzystwa w Bénarès, który przesyła towarzystwu astronomiczne, mineralogiczne i meteorologiczne spostrzeżenia; i trzeci Porucznika *Gérard*, który przesyła postrzeżenia uczynione w 1817 i 1818 roku nad temperaturą w Soubathou i Kotgarh.